

Przyszłość OSP - mali strażacy

Data publikacji: 25.06.2009 0:00

□

W Młodzieżowych Drużynach Pożarniczych rosną nowe powołania strażackie. – Jeśli nie będzie MDP, nie będzie Ochotniczych Straży Pożarnych, to właśnie w młodzieżowych drużynach rozwija się powołanie, dzięki któremu potem mamy wspaniałych strażaków – mówiła Teresa Tiszbierek wiceprezes Zarządu Głównego Związku OSP Rzeczypospolitej Polskiej, podczas 1. w Polsce Konferencji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, która odbyła się w środę w Ustroniu.

O tym, żeby zostać strażakiem marzy wiele małych chłopców i dziewcząt, to właśnie dla nich przy zastępach Ochotniczych Straży Pożarnych działają Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, a ich członkowie, w większości swoją dalszą drogę życiową wiążą właśnie ze strażą pożarną.

W Polsce działa 6 329 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. – **W MDP dzieci i młodzież nie tylko uczą się podstawowych zasad ratownictwa. Rozwijają też swoje umiejętności, bo w remizach organizowane są różnego rodzaju zajęcia, podczas których dzieci rozwijają swoje talenty** – mówi Teresa Tiszbierek wiceprezes Zarządu Głównego Związku OSP Rzeczypospolitej Polskiej, która była honorowym gościem 1. Konferencji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, która odbyła się w środę w Miejskim Domu Kultury – Parażakówka w Ustroniu. – **Dotychczas wszelkie imprezy, organizowane w zastępach OSP dotyczyły czynnych członków, a bez Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych nie ma Ochotniczych Straży Pożarnych. Chcemy więc zachęcić młodzież do działalności w MDP, stąd też m. in. pomysł na konferencję, która skupi uwagę na MDP** – mówi wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w Cieszynie Mirosław Melcer, który wraz z wiceprezesem ZOP ZOSP Damianem Legierskim i sekretarzem zarządu Rafałem Glajcarem zorganizowali konferencję.

W Młodzieżowych Drużynach Pożarniczych rodzi się strażackie powołanie, można przyjrzeć się pracy strażaków, a to pomaga w podjęciu decyzji, o tym czym młody człowiek będzie zajmował się w przyszłości. Niektórzy tak jak Szymon Brodac z Nierodzimia już dziś wiedzą, że swoją przyszłość będą wiązać z zawodem strażaka. – **Bardzo mi się ten zawód podoba i chce w przyszłości być zawodowym strażakiem** – Póki co wraz z kolegami spotykają się kilka razy w miesiącu w remizie, ćwiczą i uczą się zasad ratownictwa.

Najmłodszy członkowie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych powiatu cieszyńskiego mieszkają w Puńcowie. Opiekują się nimi naczelnik OSP Puńców Mirosław Sokalski i dyrektorka miejscowej szkoły. Mali strażacy mają zaledwie kilka lat. – **Na razie jest to zabawa, dzieci przez gry uczą się podstawowych zasad pożarnictwa** – opowiada Mirosław Sokalski.

Przez gry i zabawy ratownictwa uczą się też młodzi strażacy z Zebrzydowic pod czujnym okiem Krzysztofa Kwiczaka. – **Tak jak wszędzie spotykamy się ćwiczymy, przygotowujemy się do zawodów, udało nam się też pozyskać fundusze na prawdziwe mundury, co nie jest łatwym zadaniem** – mówi Kwiczak.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze zmagają się z wieloma problemami finansowymi i organizacyjnymi, ale jedno jest pewne, dzięki MDP młodzież nie błąka się po ulicach i gospodaruje swój wolny czas. Teresa Tiszbierek wiceprezes Zarządu Głównego Związku OSP Rzeczypospolitej Polskiej zapewniła jednak, że zarząd główny skupia uwagę na młodzieży, bo ta jest przyszłością OSP. A organizatorzy już dziś zapewniają, że konferencja była pierwszą ale nie ostatnią, która poruszy sprawę MDP.

Podczas konferencji prócz wykładów Teresy Tiszbierek i Damiana Legierskiego, nie zabrakło prezentacji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych i części artystycznej. Można było wysłuchać koncertu Natalii Bukowskiej i Kapeli Rajwach.

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ tutaj>>](#)

ZOBACZ FILM:

KOD